



Od kwietnia nowa stawka za odbiór śmieci



Sprawdź, co zmieniło się w sposobie
zagospodarowania odpadów komunalnych
str. 3

fol. Archiwum

REKLAMA



tel. 665 392 756 tel. 570 628 628 tel. 570 528 528

POŻYCZKI KREDYTY DLA FIRM
CHWILÓWKI ODDŁUŻENIA
KONSOLIDACJE POŻYCZKI POD ZASTAW AUTA

ŁAŃCUT, UL. PIŁSUDSKIEGO 10

www.facebook.com/trojnarfinance/
www.trojnar-finance.pl

Wilki w gminie
str. 4

Sołtys chłopakiem
do bicia?
str. 2

Kanalizacja to nie śmietnik
str. 5

Oddali hołd
płk. Lisie-Kuli
str. 8



Sołtys jest „chłopakiem do bicia”

Rozmowa z KAZIMIERZEM BEMEM, który był jednym z najdłużej urzędujących sołtysów w gminie Łańcut. W tegorocznych wyborach nie startował.

- W tym roku zdecydował się Pan nie startować w wyborach na sołtysa Kraczkowej. Dlaczego?

- Sołtysem zostałem w 1989 roku. Na początku zgodziłem się tylko na rok, ale później nie było innych kandydatów, więc zostałem. Aż do 2019 roku. Parę lat później zostałem też kierownikiem Domu Ludowego w Kraczkowej. Jednak sołtysem trzeba było być całą dobę. Teraz pora na odpoczynek.

- Co należy do głównych zadań sołtysa? Jak na przestrzeni lat zmieniała się jego rola?

- Jak już wspominałem sołtysem trzeba być 24/h. Kiedyś nie było telefonów służbowych. Teraz każdy, kto ma jakiś problem, to dzwoni do sołtysa. O różnych porach dnia - to telewizor wrzucony do rowu, to pies chodzi po wsi itp.

Sołtys jest społecznikiem. Jego praca nie podlega ubezpieczeniu, a staż pracy nie liczy się do emerytury.

Główną rolą sołtysa jest dbanie o sprawy porządkowe wsi, odbieranie podatków, czy składanie różnych wniosków. Dawniej do sołtysa były kolejki. Do 2000 roku sołtys pobierał także KRUS. Teraz zapłacić podatek przychodzi tylko starsi, więcej osób korzysta z elektronicznych usług i wcale się temu nie dziwię.

Jeśli chodzi o inwestycje we wsi, sołtys tak naprawdę nie ma wiele do powiedzenia. Trzeba pamiętać, że budżet uchwała Rada Gminy i przede wszystkim od tego zależy, co się w sołectwie zmienia. Co prawda mamy fundusz sołecki, który Rada Sołecka może wy-

korzystać bez zgody Rady Gminy, ale nie są to kwoty, za które można wszystko zrobić.

Społeczeństwo myśli sobie, że sołtys może wszystko, a rzeczywistość jest inna.

- Co jest najtrudniejsze w byciu sołtysem?

- Dla mnie w ostatnich latach najtrudniejsza była sytuacja po wichurze w Kraczkowej. Ludziom pozrywało dachy, potrzebowali natychmiastowej pomocy.

Oprócz takich sytuacji trudne są sprawy związane z drogami. Kiedy zostałem sołtysem to były dwa odcinki drogi asfaltowej na drodze gminnej, teraz się zmieniło. Dzięki środkom unijnym dróg asfaltowych przybyło. W zimie zawsze pojawiają się problemy z odśnieżaniem. Dawniej nie było tyle sprzętów do odśnieżania, to trzeba było czekać, aż śnieg stopnieje.

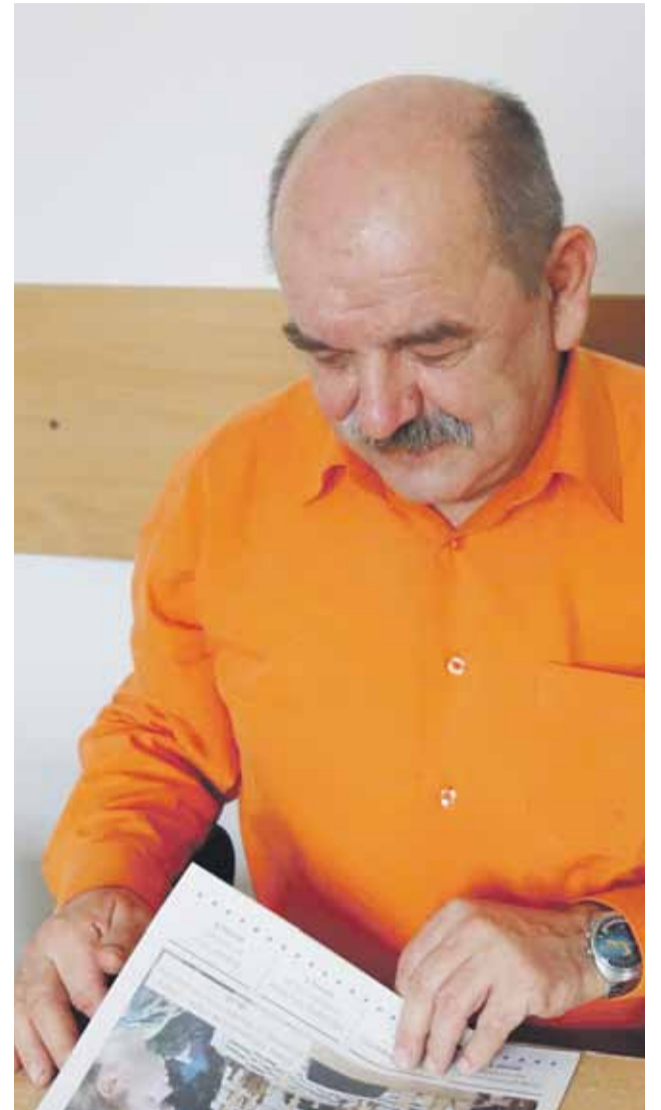
Trudne jest też to, że ludzie mają przekonanie, że drogą krajową, czy powiatową, ma zająć się sołtys. A to przecież wygląda inaczej.

- Czy obecnie sołtys ma łatwiej niż kiedyś, czy wręcz przeciwnie? Jak jest postrzegany przez mieszkańców?

- Kiedyś sołtys był bardziej szanowany. Obecne społeczeństwo staje się coraz bardziej roszczeniowe. Sołtys jest takim „chłopakiem do bicia”, winny wszystkiemu. Później na front idzie wójt.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Bernadeta Bróz



Kazimierz Bem prawie 30 lat był sołtysem Kraczkowej

FOT. BERNADETA BRÓZ

REKLAMA

MAJÓWKA W PRADZE 1-4 maja 2019



W programie:

- Loreta- dziedziniec,
- kompleks Hradczan: Katedra św. Wita, Pałac Królewski, Bazylika św. Jerzego, Złota Ulica
- dzielnica Mala Strana, kościół św. Mikołaja, Most Karola,
- Rynek Starego Miasta, Ratusz Staromiejski
- Uniwersytet Karola, Wieża Prochowa,
- Josefov - dzielnica żydowska, Synagoga
- Nowe Miasto, Plac Wacława, Plac Karola, Ratusz Nowomiejski
- rejs po Weltawie

Cena: 670 PLN

Cena zawiera:
transport, usługę pilota
i przewodnika, ubezpieczenie,
2 noclegi w hotelu 3* (pokoje 2-3 osobowe),
2 śniadania bufetowe

Dopłaty nieobowiązkowe:
- do 1. obiadokolacji oraz rejsu z obiadokolacją na statku 900 CZK
- bilety wstępów 800 CZK

Wyjazd z Łańcuta 1 maja ok. 22:00

tel. 17 225 69 38, 606 710 007



Za nami wybory sołtysów

GMINA ŁAŃCUT W lutym mieszkańcy gminy wybierali sołtysów poszczególnych wsi. Wybory nie odbyły się w trzech miejscowościach.

Aleksander Kisała (Albigowa), Beata Lew (Cierpisz), Jan Zuber (Głuchów), Ireneusz Tarała (Kosina), Jan Kiełb (Rogóźno), Barbara Czechowicz (Sonina) – to sołtysi, których mieszkańcy gminy Łańcut wybrali na kadencję 2019-2024 w tegorocznych wyborach. W trzech miejscowościach wybory nie odbyły się w związku ze zgłoszeniem się tylko jednego kandydata oraz nie większej niż wymagana liczby radnych. W tych so-

łectwach sołtysami zostali: Anna Kluz (Handzlówka), Łukasz Techman (Kraczkowa) i Roman Szpunar (Wysoka).

Kilka dni po wyborach nowo wybrani sołtysi spotkali się z wójtem gminy. Życzył im sukcesów i satysfakcji z pełnionej funkcji. - Wspólnie przygotowujemy się do oznakowania dróg i przysiółków na terenie całej gminy - mówi Jakub Czarnota, wójt gminy Łańcut. - Sołtysi pomogą również w wyznaczeniu miejsc, przy których w przyszłym sezonie zimowym będziemy montować siatki chroniące nasze drogi przed zawianiem - dodaje.

(iw)



Spotkanie w Urzędzie Gminy było okazją do przywitania sołtysów, którzy objęli stanowisko po raz pierwszy.

FOT. KINGA BALAJEJDER

Od kwietnia za odbiór śmieci zapłacimy więcej

GMINA ŁAŃCUT 12 zł od osoby. Tyle od przyszłego miesiąca będzie wynosić stawka za odbiór odpadów komunalnych. Przypominamy też, że od marca obowiązują nowe zasady ich segregacji.

Stawka 12 zł od osoby dotyczy wszystkich, którzy segregują śmieci. Będzie drożej, ale jak twierdzi Jakub Czarnota, wójt gminy Łańcut, przy pierwszym przetargu cena była jeszcze większa.

- Gdybym podpisał umowę według cen z przetargu z listopada 2018 r. to już od stycznia mieszkańcy płaciliby 13 zł za miesiąc. To oznacza, że pięcioosobowa rodzina zapłaciłaby za śmieci 780 zł rocznie. Nowy przetarg ograniczył wzrost cen, dzięki czemu pięcioosobowa rodzina zapłaci za śmieci 645 zł – zaznacza Jakub Czarnota.

Ci, którzy odpadów nie segregują, zapłacą nie jak do tej pory 14 zł, ale 50 zł od osoby. Ma to zachęcić mieszkańców gminy do sortowania.

A od 1 marca zasady sortowania nieco się zmieniły. Przypomnijmy, że teraz razem z plastikiem do worka wrzucamy także metal, aluminium, czy opakowania wielomateriałowe np. kartony po mleku. Natomiast do pozostałości po selekcji, czyli tzw. odpadów zmieszanych można wrzucić popiół.

Pozostałości po segregacji nadal można pozostawiać w kubkach. Worki, oprócz tego na odpady bio, mieszkańcy mogą odbierać za darmo w biurach sołtysów poszczególnych wsi, jak i w Łańcutcie na ul. 29 Listopada 1. Tam siedzibę ma firma Ekoline, która wygrała przetarg.

Dystrybucja worków odbywa się także za pośrednictwem pracowników firmy Ekoline, przy odbiorze odpadów. Przy posesjach pozostawiają tyle worków, ile jest wystawionych śmieci. Mieszkańcy skarżą się jednak, że worki często „zabiera” wiatr.

- Dlatego zwracamy uwagę właścicielom nieruchomości, żeby w jakiś sposób zapewnić dla nich zabezpieczenie – mówi Sławomir Kuźniar, inspektor ds. gospodarki odpadami urzędu gminy Łańcut. - Przykładowo możemy zostawić na swojej nieruchomości przedmiot, którym pracownik Ekoline przyłoży pozostawione worki - dodaje.

Kompostowniki na odpady biodegradowalne

Worki na odpady bio, do których zalicza się skoszoną trawę, liście, kwiaty, gałęzie drzew i krzewów oraz odpadki warzywne i owocowe są limitowane. Za darmo można otrzymać tylko jeden taki worek. Jeśli potrzebujemy więcej trzeba zapłacić za niego 11 zł. Bio odpady bez limitu będzie można oddać tylko raz w roku.

- Dodatkowo osoby zainteresowane własnym zagospodarowaniem odpadów ulegających biodegradacji mają możliwość wyposażenia swoich nieruchomości w kompostownik dwukomorowy o pojemności 800 litrów – zaznacza Sławomir Kuźniar.

O użyczenie kompostownika może wystąpić każdy mieszkaniec, który segreguje odpady i nie posiada zaległości w opłatach i podatkach wobec gminy. Wystarczy zgłosić się do urzędu i wypełnić wniosek. Zgłoszenia będą przyjmowane do wyczerpania liczby kompostowników. Decyduje kolejność zgłoszeń. Pierwsze kompostowniki już zostały wydane. Zainteresowanie pojemnikami jest już na tyle duże, że gmina deklaruje dokupienie kolejnych.

Kompostowniki są darmowe, ale żeby przeszły na własność mieszkańca, musi zadeklarować, że powstałą biomasę zagospodaruje na własnej nieruchomości. Taka osoba rezygnuje też z darmowego worka na odpady bio.

Mówiąc o odpadach biodegradowalnych warto pamiętać, że na swojej działce nie wolno palić liści. Tak wynika z ustawy o odpadach, która dopuszcza palenie liści, ale tylko wtedy, gdy nie są objęte obowiązkiem selektywnego zbierania.

Raz w roku będą odbierane także odpady wielkogabarytowe oraz elektrośmieci. W pozostałe miesiące bez żadnych opłat można je oddawać do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Giedlarowej.

Od marca działa także Punkt Zbierania i Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Łańcutcie, do którego oddać można przeterminowane leki i chemikalia, zużyte baterie i akumulatory, środki ochrony roślin, elektrośmieci, zużyte opony i oleje przepracowane.

Bernadeta Bróż



Kompostowniki mają ograniczyć koszty wywozu odpadów biodegradowalnych. Pierwsze z nich już są odebrane przez mieszkańców

FOT. KINGA BALAWAJDER

Będzie kolejny odcinek chodnika

ALBIGOWA Jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa chodnika przy drodze wojewódzkiej nr 877 w Albigowej. Zadanie do realizacji przyjął zarząd województwa podkarpackiego, który na ten cel przeznaczył kwotę 170 tys. zł. Wkład własny gminy to 160 tys. zł.

- Obecnie trwa optymalizacja dokumentacji projektowej do posiadanych środków finansowych – informuje Urząd Gminy Łańcut.

Po tym będzie wiadomo jaką długość będzie miał planowany chodnik. (iw)



Chodnik zostanie wykonany na odcinku od cmentarza w stronę Albigowej Górnej FOT. KINGA BALAWAJDER

Nie będzie pieca węglowego w Zespole Szkół

KOSINA Jeszcze w tym roku zniknie ostatnia kotłownia węglowa z budynków gminnych. Planowana przebudowa budynku Zespołu Szkół w Kosinie będzie obejmować m.in. wymianę starych kotłów węglowych na gazowe, modernizację instalacji gazowej oraz C.O., a także wykonanie komina. Obecnie w trakcie opracowania jest projekt przebudowy. Szacowany koszt inwestycji wynosi ok. 500 tys. zł. Zmiana sposobu ogrzewania przyczyni się do poprawy jakości powietrza, które w naszej gminie w okresie zimowym niejednokrotnie przekracza dopuszczalne normy zanieczyszczenia. (iw)



Stare kotły węglowe zostaną wymienione na gazowe FOT. ARCHIWUM ZS KOSINA

Bezpieczniej przy szkole

KRACZKOWA Początkiem marca na drodze powiatowej Kraczkowa-Albigowa przy Szkole Podstawowej zamontowano progi zwalniające. Zabiegała o to dyrekcja szkoły i władze gminy.

- W związku z tym, iż jest to droga prowadząca do Rzeszowa ruch na tej trasie jest bardzo duży. Jest to prosty odcinek, więc prędkość samochodów niejednokrotnie przekracza tę dopuszczalną. Nie ukrywam, że zależy nam na bezpieczeństwie dzieci, a także rodziców przywożących dzieci do szkoły. Incydent potrącenia dziewczynki, który miał miejsce w roku poprzednim utwierdził nas w słuszności podjętej decyzji - mówi wójt Jakub Czarnota.

- Progi zwalniające wykonał Zarząd Dróg Powiatowych. Naszą rolą będzie teraz wykonanie jednokierunkowej drogi wewnętrznej, którą rodzice będą mogli przejechać oraz bezpiecznie się zatrzymać – dodaje. (iw)



Progi zwalniające mają znacznie poprawić bezpieczeństwo uczniów FOT. KINGA BALAWAJDER

GMINA ŁAŃCUT W Kraczkowej zaginęły trzy psy. Odnaleziono je martwe. Prawdopodobnie zostały zagryzione przez wilki. Mieszkańcy gminy widują je coraz częściej w pobliżu swoich domów.

Dostałem już kilka zgłoszeń dotyczących wilków – mówi Łukasz Techman, sołtys Kraczkowej. – Jeden z sąsiadów pokazał mi zdjęcia swojego psa. Zagryzionego. Właściwie zostały z niego same kości. Mógł rozpoznać go tylko po głowie – dodaje.

W niedługim czasie znaleziono jeszcze dwa inne psy. Ale to nie wszystko.

- Mieszkańcy, którzy do mnie przychodzą boją się. Szczególnie Ci mieszkający w pobliżu lasu. Jeden z nich mówił, że widział wilka jadąc w nocy samochodem. Inny znalazł odciski łap w pobliżu swojego domu. Nie ma ogrodzenia, a ma małe dzieci – podkreśla sołtys Kraczkowej.

Dodaje, że próbował szukać pomocy w kołach łowieckich i policji, ale nie mogą nic zrobić, bo wilki są pod ochroną. - Nic nie można zrobić, bo żaden nie rzucił się na człowieka. Dopiero musi dojść do tragedii, żeby cokolwiek zrobiono – twierdzi sołtys.

O tym, że widzieli wilka mówią też mieszkańcy Cierpisza, Handzlówki, czy Albigowej. Są też sygnały od myśliwych, że zmniejsza się populacja saren.

- Szacujemy, że na terenie gminy Łańcut, jak również gmin Markowa i Chmielnik na stałe przebywa jedna wataha wilcza składająca się z 5-7 osobników – zaznacza Tomasz Smędra z Nadleśnictwa Kańczuga.

Jednak od połowy ubiegłego roku wilków widać więcej. - Prawdopodobnie jest to wynik migracji kilku sztuk z terenów południowych województwa podkarpackiego. Trudno na dzień dzisiejszy jednoznacznie odpowiedzieć, czy te wilki pozostaną tu na stałe czy dalej będą migrować – tłumaczy Tomasz Smędra.

Jak mówi nadleśniczy, nie zna przypadku z naszych okolic, który potwierdzałby zagrożenie dla ludzi ze stro-

Mieszkańcy boją się wilków



Wilka widzieli mieszkańcy Kraczkowej, Handzlówki, czy Albigowej FOT. PIXABAY.COM

ny wilków. - Nie posiadamy żadnych informacji świadczących o agresywnym zachowaniu wilków w stosunku do ludzi. Wilki są widywane o różnych porach przez służbę leśną jak i przez inne osoby w trakcie prac w lesie, czy spacerów - twierdzi.

Dodaje jednak, że z pewnością przez brak polowań, wilk nie boi się człowieka, tak jak dawniej. Sytuację pogarsza dostępność pokarmu w formie różnego rodzaju odpadów w bliskim sąsiedztwie ludzi. To sprawia, że wilki pojawiają się coraz bliżej zabudowań.

Czy wilki mogą zagryźć psa? - Istnieje taka możliwość. Takie przypadki stwierdzono również w południowej

części województwa. Prawdopodobnie takie zachowanie wilków jest podyktowane eliminowaniem konkurencji jaką dla wilka stanowią psy, jednak zdania na ten temat są podzielone – przyznaje nadleśniczy Smędra.

Wilki są objęte ochroną ścisłą w całej Polsce od 1998. Organem, który odpowiada za gatunki chronione jest Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie. Każdy przypadek pojawienia się wilków i innych dużych zwierząt chronionych na terenach zamieszkałych, które w ocenie mieszkańców mogą stanowić niebezpieczeństwo, powinien być zgłoszony do wójta, burmistrza, prezydenta miasta, a nawet do najbliższego komisariatu policji, czy straży gminnej. W przypadku pośredniego zagrożenia istnieje możliwość uzyskania zezwolenia na płoszenie i niepokojenie lub odłowienie, natomiast w przypadku realnego zagrożenia, zezwolenie Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska na zabicie zwierzęcia. W sytuacjach naprawdę pilnych, gdy zagrożenie jest realne, udokumentowane i nie można czekać na uzyskanie zezwolenia pisemnie, może ono zostać wydane w formie ustnej. Natomiast do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie, a konkretnie do wydziału spraw terenowych w Krośnie, należy zgłaszać przypadki stwierdzonych szkód wyrządzonych przez wilki.

Wójt gminy Łańcut Jakub Czarnota już zwrócił się do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, by monitorowała przyrost populacji wilków na naszym terenie. - Nie chcemy wywoływać paniki, tylko rzetelnie informować mieszkańców na temat rzeczywistego ryzyka wynikającego z obecności wilków w pobliskich lasach - mówi.

Z inicjatywy Urzędu Gminy Łańcut przedstawiciele Nadleśnictwa w Kańczudze zostali zaproszeni do udziału w zebraniach wiejskich w Kraczkowej, Albigowej, Handzlówce oraz Cierpiszu. **Bernadeta Bróż**

REKLAMA

Wakacje nad Bałtykiem Stegna 28 VI - 6 VII 2019



**Cena: 1190 PLN,
dzieci do 10 r.ż. rabat 110 PLN**



Oferta: autokarowe wczasy rodzinne w Stegna nad Zatoką Gdańską

Zakwaterowanie w ośrodku wczasowym, pokoje z łazienką, TV, balkonem, lodówką.

Do dyspozycji: basen, grille, ognisko, piłkarzyki, stół do tenisa, boisko do siatkówki.

**TURYSTYKA
POGORZANIN**
ul. 28 Lutego, 41 Pleszewo 4
tel. 17 225 69 38, 606 710 007
www.pogorzanin.com
Facebook: @pogorzanin

kontakt:
tel. 17 225 69 38,
606 710 007



Świadczenia: autokar, 7 noclegów ze śniadaniem, ubezpieczenie, opieka pilota, wycieczki z przewodnikiem: Krynica Morska, rejs po Zalewie Wiślanym, Frombork, rejs po Kanale Eibłaskim.

Koszt biletów wstępu: 100 zł.
Zapisy wraz z wpłatą zaliczki 300 zł u Organizatora

Będzie dotacja na nowy oddział przedszkolny

KRACZKOWA Wniosek o dofinansowanie projektu, dotyczącego utworzenia piątego oddziału przedszkolnego w Kraczkowej, został zaakceptowany.

Dzięki dotacji gmina sfinansuje adaptację pomieszczeń Domu Ludowego na potrzeby dodatkowego oddziału oraz wynagrodzenie nauczycieli i zatrudnionego tam personelu.

- Na przygotowanie wniosku mieliśmy jeden dzień. Dzięki sprawnemu działaniu pracowników Urzędu Gminy i dyrekcji przedszkola udało się skompletować wszystkie dokumenty i aplikować – podkreśla Jakub Czarnota, wójt gminy Łańcut.

Dodaje, że od zakwalifikowania wniosku już niedaleko do podpisania umowy. Dofinansowanie będzie możliwe dzięki pieniądzą unijnym. **(iw)**



Przedszkole w Kraczkowej mieści się w tym samym budynku, gdzie Dom Ludowy

FOT. TADEUSZ POŹNIAK

Od 4 marca obowiązują e-dowody

GMINA ŁAŃCUT Wszystkie dowody osobiste, które będą wydane na podstawie wniosków złożonych po 4 marca br., będą mieć warstwę elektroniczną. Jeśli dowód jest nadal ważny, nie trzeba go wymieniać. Warstwa elektroniczna to wbudowany, niewidoczny z zewnątrz chip. E-dowód wygląda podobnie do dotychczasowego i ma takie same funkcje. Jednak dodatkowo można go używać do komunikacji z administracją publiczną i innymi podmiotami. W Urzędzie Gminy Łańcut wniosek o dowód osobisty złożyć można w pok. nr 11, I p. w pon. w godz. 7:00-18:00, wt.-pt. w godz. 7:00-15:00. Jeśli zgubiłeś e-dowód, ale masz nadzieję, że jeszcze go znajdziesz, możesz go zawiesić na maksymalnie 14 dni. Wniosek o zawieszenie/odwieszenie dowodu można złożyć w dowolnym urzędzie gminy lub przez Internet. **(iw)**



Redaguje zespół:

Kinga Balawejder, Justyna Paszkiewicz, Bernadeta Bróż, Marcin Kisała, Mateusz Witczuk

Adres redakcji i wydawcy:

Centrum Kultury Gminy Łańcut
Wysoka 49, 37-100 Łańcut
tel./fax +48 17 247 33 42
e-mail: prasa.ckgl@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru i skracania nadsyłanych materiałów; nie odpowiada za treść poglądów autorów tekstów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Nakład 4000 egz.

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



Program rehabilitacji jest opracowywany dla każdego pacjenta indywidualnie



Gamę zabiegów CM w Łąncucie uzupełnia oferta skierowana do najmłodszych

FOT. CENTRUM MEDYCZNE ŁAŃCUT

„Twoja sprawność w naszych rękach” – nowe programy rehabilitacji w Centrum Medycznym

ŁAŃCUT Rehabilitacja odgrywa kluczową rolę w utrzymaniu sprawności fizycznej oraz odzyskaniu dawnej formy po urazach i interwencjach medycznych. Właściwie dopasowana i prowadzona może skrócić czas powrotu do sprawności, zmniejszyć istniejące dolegliwości, a nawet zapobiegać i chronić przed pojawieniem się niektórych schorzeń.

Wmnogoci różnych ofert często jednak trudno znaleźć tą właściwą. Właśnie dlatego, z myślą o potrzebach osób o bardzo konkretnych

problemach i schorzeniach w Centrum Medycznym w Łąncucie powstały ukierunkowane, kompleksowe programy rehabilitacji.

Pomysłodawcą i inicjatorem utworzenia programów rehabilitacyjnych jest Pan Tomasz Cisek, mgr fizjoterapii w Centrum Medycznym w Łąncucie. Programy usprawniania opracowywane są indywidualnie dla każdego pacjenta i jego problemu, dzięki czemu udaje nam się uzyskać maksymalny efekt w minimalnie krótkim czasie - wyjaśnia Pan Tomasz - terapia jest elastyczna, dobór ćwiczeń jest modyfikowany w zależności od postępów jakie robi pacjent, co pozwala uzyskać naprawdę bardzo dobre efekty - dodaje.

Gamę zabiegów oferowanych w Centrum Medycznym w Łąncucie uzupełnia oferta skierowana w stronę najmłodszych pacjentów i ich rodziców. Na pierwszej wizycie oprócz wyczerpującej rozmowy z opiekunami, małym pacjentem zajmuje się zespół terapeutów: fizjoterapeuta, neurologopeda oraz dietetyk konsultując dziecko w zakresie oceny neurorozwojowej, korekcji wad postawy, budowy aparatu mowy, zaburzeń odżywiania. Pierwsza wizyta jest bardzo ważna, dlatego dużo czasu poświęcamy na rozmowę z rodzicami dziecka - zaznacza Pani Agnieszka Kurek, fizjoterapeutka i dyplomowana terapeutka

metod NDT – BOBATH. Baczne obserwowanie dzieci, tuż po narodzinach, w trakcie zabawy, w okresie wzrostu jest najważniejszą i tak naprawdę jedyną wskazówką dla specjalisty, że dzieje się coś niewłaściwego – podkreśla Pani Agnieszka.

W Centrum Medycznym w Łąncucie można także skorzystać z opieki dziennej i stacjonarnej, którą oferuje Oddział Rehabilitacji oraz z masażu i zabiegów usprawniających w tym z terapii falą uderzeniową i laserem wysokoenergetycznym świadczonych w Pracowniach Fizjoterapii w Łąncucie, Handzlówce i Krzemienicy.

Centrum Medyczne Łącut

Zakład Gospodarki Komunalnej przypomina: kanalizacja to nie śmietnik

GMINA ŁAŃCUT Szwarc, mydło i powidło – to najlepsze określenie na to, co trafia do kanalizacji sanitarnej. Zakład Gospodarki Komunalnej Gminy Łącut w Soninie apeluje, by nie traktować jej, jak śmietnika.

Do kanalizacji sanitarnej powinny wpadać tylko zanieczyszczenia fizjologiczne i papier toaletowy. Niestety, pracownicy Zakładu Komunalnego Gminy Łącut, znajdują w niej wiele innych substancji i artykułów. Dlatego podkreślają: do kanalizacji nie wolno wprowadzać takich materiałów jak, chusteczki nawilżane, które zawierają włókna naturalne i syntetyczne nierozpuszczające się w wodzie, zużyte podpaski, środki opatrunkowe, rajstopy, włosy, szmaty, pampersy, zmywaki do naczyń, patyczki do czyszczenia uszu, koszyczki na kostki zapachowe do WC, plastikowe sztuczki, zepsute zabawki, ubrania, mopy, itp.

- Materiały te nawijają się na wirniki pomp, co bezpośrednio prowadzi do awarii przepompowni ścieków, awarii pompy, a nawet jej zniszczenia – tłumaczy Da-

riusz Surmacz, kierownik ZGK w Soninie.

Systemy kanalizacji sanitarnej są blokowane także przez tłuszcze, oleje, resztki jedzenia, czy smary (przepracowane oleje silnikowe). Ta grupa, „nieproszonych gości” skutecznie zbija się w korki, krystalizuje się, zmniejsza prześwit rur i blokuje studzienki kanalizacyjne.

W kanalizacji pojawiają się również materiały budowlane i opakowania. Nie wrzucamy więc farb, gipsów, szpachli, resztek betonu, gruzu, piasku, opakowań po środkach ochrony roślin i butelek (szklanych, PET i innych).

Jak mówi Dariusz Surmacz, takie substancje i artykuły opadają na dno przewodów kanalizacyjnych i studni zbiorczych. To powoduje powstawanie bardzo trudnych do usunięcia zatorów i negatywnie wpływa na skuteczność odprowadzania ścieków. Powstałe zatory skutkują spiętrzeniem się ścieków w studzience kanalizacyjnej i wylaniem fekaliów na posesję. Niejednokrotnie dochodzi do cofnięcia i zalania piwnicy domu. Czasami jedyną metodą pozbycia się takiego problemu jest wymiana danego odcinka kanalizacji na nowy. A to wiąże się z bardzo dużymi kosztami.

- Wszystkie wyszczególnione materiały nie zostały wymyślone. Ciągłe znajdujemy je w kanalizacji i są z niej usuwane przez moich pracowników ze studzienek kanalizacyjnych i przepompowni ścieków – zaznacza Dariusz Surmacz. - Aby je usunąć, udroźnić, posprzątać, a przede wszystkim odetkać sieć kanalizacyjną, muszą poświęcić wiele godzin ciężkiej pracy i wykazać się sprytem - dodaje.

Czyszczenie i udrażnianie kanalizacji bardzo często zdarza się w niedziele, święta i dni wolne od pracy oraz w godzinach wieczornych i nocnych. To wiąże się z potrzebą „ściągnięcia” dodatkowych pracowników z zasłużonego odpoczynku i dodatkowo podwyższa koszty utrzymania sieci kanalizacyjnej w odpowiednim stanie technicznym. A za to wszystko płacą mieszkańcy - także ci, którzy wiedzą, czego nie powinno się wrzucać do kanalizacji sanitarnej.

- Zanim więc wrzucimy coś, co powinno znaleźć się w koszu, pomyślmy o tych, którzy będą musieli udrażniać śmierdzącą kanalizację i o wysokości opłat za te usługi – podkreśla kierownik ZGK w Soninie.

Bernadeta Bróz



Tak kończy się wrzucanie do kanalizacji nieodpowiednich substancji i artykułów



Do kanalizacji oprócz np. chusteczek nawilżanych trafiają też butelki, czy resztki jedzenia

Zablokowany wirnik pompy

FOT. ZGK GŁ

Mieszkańcy: jesteśmy odłączeni od sołectwa

ALBIGOWA Mieszkańcy Albigowej, których domy znajdują się przy granicy z Markową od lat starają się o drogę, która połączyłaby ich z centrum sołectwa. W tej sprawie spotkali się z wójtem gminy Łańcut.

Są mieszkańcami Albigowej, ale ich dzieci chodzą do szkoły w Markowej. Bo tam łatwiej z dojazdem. Droga wprawdzie jest, ale trudno nią przejechać.

- Ciągłe mówimy o tej drodze, ale ciągle robione było co innego. Przejazd jest, ale taki błotnisty, że i tak jeździmy dookoła - mówił jeden z mieszkańców, pan Stanisław. - Musimy jeździć 7 km, a gdybyśmy mieli normalną, nie taką jak teraz, polną drogę, mielibyśmy niecałe 3 km - dodał.

Mieszkańcy podkreślają, że takie połączenie z Albigową obiecywane było od lat. Teraz jest nadzieja, że obietnice się spełnią.

- Chcemy, żeby państwo byli miesz-

kańcami Albigowej nie tylko na papierze i dlatego trzeba was połączyć z resztą sołectwa - mówił Jakub Czarnota, wójt gminy Łańcut, który w sprawie tej drogi spotkał się z mieszkańcami.

Jednak by ruszyć z inwestycją, najpierw trzeba uregulować sprawę z przekazaniem gruntów. Później koncepcja, niezbędna dokumentacja i realizacja. Koszt inwestycji, czyli około 2 mln zł pokryłaby gmina. Droga ma spełniać niezbędne minimum, by można spokojnie przez nią przejechać samochodem. Miałaby nawierzchnię asfaltową i 3 metry szerokości. Wymieniony byłby także przepust na moście.

- Zleciliśmy geodecie dokonanie pomiarów fragmentów działek, które gmina musi przejąć by móc wytyczyć pas drogowy. Liczymy na to, że najpóźniej w kwietniu wspólnie z członkami Komitetu Budowy Drogi będziemy mogli rozpocząć rozmowy z właścicielami gruntów - zaznaczył wójt Jakub Czarnota.

Bernadeta Bróz



Na drogę Albigowa - Albigowa Granica mieszkańcy czekają od lat

FOT. BERNADETA BRÓZ

Otwarta Strefa Aktywności

GŁUCHÓW Od lutego mieszkańcy Głuchowa mogą korzystać z Otwartej Strefy Aktywności wybudowanej dzięki pieniądżom z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Dla dzieci dostępne są urządzenia sprawnościowe m.in.: zestaw wspinaczkowy, trampolina i huśtawka bocianie gniazdo. Starsi skorzystają z urządzeń fitness - siłowni zewnętrznej pozwalającej na ćwiczenie wszystkich partii mięśni. Można też usiąść na ławeczce,

zagrać w szachy lub ping-ponga. Koszt inwestycji wyniósł ponad 207 tys. zł z czego dofinansowanie to 50 tys. zł.

W tym roku złożony już został wniosek do Ministerstwa Sportu i Turystyki o dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na podobną inwestycję w Handzlówce. Trwa przygotowywanie dokumentacji również na budowę strefy w Wysokiej. Jeśli zostanie ogłoszona kolejna edycja konkursu wniosek zostanie złożony.

Kinga Balawejder



Pierwsza w gminie strefa aktywności powstała w Głuchowie

FOT. DARIUSZ MAGRYŚ



Na spotkaniu omawiano plan pracy Rady Seniorów Gminy Łańcut

FOT. KINGA BALAWEJDER

Spotkanie Rady Seniorów

GMINA ŁAŃCUT 7 marca br. w Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie Rady Seniorów.

W spotkaniu uczestniczyli także wójt Jakub Czarnota i dyrektor Centrum Kultury Gminy Łańcut Mateusz Witczuk. Omówione zostały sprawy bieżące, plan pracy, a także planowane wydarzenia na 2019 rok czyli „Majówki dla seniorów” i „Seniorada”. Gminny

Ośrodek Pomocy Społecznej przygotowuje się także do realizacji programu „Podkarpacki E-Senior”. Do Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej trafił pierwszy wniosek o dofinansowanie dla Stowarzyszenia „Aktywny Senior” działającego przy Centrum Kultury Gminy Łańcut.

Spotkanie było także okazją do podziękowań i złożenia życzeń kobietom, które angażują się w działalność na rzecz seniorów. **Kinga Balawejder**

Świetlica CKGŁ na Honiach otwarta

ALBIGOWA W Domu Strażaka Albigowa Honie powstała świetlica kulturalna. 13 marca odbyły się w niej pierwsze zajęcia dla dzieci.



Dzieci licznie przyszły na pierwsze zajęcia z zumbą

FOT. ARCHIWUM

Otwarcie świetlicy było możliwe dzięki porozumieniu Ochotniczej Straży Pożarnej z Centrum Kultury Gminy Łańcut. W tej sprawie, w lutym, z mieszkańcami „Honi” spotkali się wójt i radni gminy oraz dyrektor CKGŁ.

- Chcemy wyjść naprzeciw państwa oczekiwaniom i ten obiekt trochę ożywić - mówił wójt Jakub Czarnota.

Obiekt jest w posiadaniu OSP, ale gościnnie będzie użytkowany przez

Centrum Kultury. Oprócz zajęć „Zumba Kids”, które odbywają się w każde środy o 17:00, w planach są także darmowe zajęcia rozwijające wyobraźnię - „Bajkowe spotkania”. Poprowadzą je pracownicy CKGŁ.

- Są to zajęcia możliwe do realizacji w pierwszej kolejności. Inne będziemy wprowadzać stopniowo. Jesteśmy otwarci na propozycje mieszkańców - zaznaczył Mateusz Witczuk, dyrektor CKGŁ.

Bernadeta Bróz

Zamelduj się i odbierz nagrodę!

GMINA ŁAŃCUT Samorząd liczy na nowych mieszkańców. Z inicjatywy wójta rozpoczęła się akcja promocyjna, która potrwa do 31 maja 2019 r. Akcja ma zachęcić do meldowania się na terenie gminy.

Każdy, kto w tym czasie zamelduje się w gminie i dopełni warunków udziału w konkursie otrzyma upominek – niespodziankę. Nagrody główne, rower i dwa tablety, otrzymają trzy losowo wybrane osoby.

- Celem konkursu jest zachęcenie osób nieposiadających meldunku, a zamieszkujących na terenie gminy do zameldowania – tłumaczy Jakub Czarnota, wójt gminy Łańcut. - Ważne jest, aby zachęcić ludzi do tego, by po przeprowadzce sformalizowali swój pobyt – dodaje.

Czy wiesz, że 40% z podatku dochodowego (PIT), który płacimy trafia do gminy, w której jesteś zameldowany?

Mieszkasz w gminie Łańcut i chcesz poprawy infrastruktury drogowej, mo-

dernizacji szkół i przedszkoli? Twoje dzieci korzystają z placów zabaw? Gmina potrzebuje nowych chodników? Możesz pomóc! Wystarczy się zameldować.

Dzięki tym pieniądzom gmina się rozwija i ma możliwości zaspokajania potrzeb jej mieszkańców.

- Środki te mogą zostać wykorzystane m.in. na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców poprzez budowę i modernizację dróg, budowę nowych chodników i oświetlenia drogowego, utrzymanie infrastruktury na odpowiednim poziomie (np. zimowe odśnieżanie), poprawę komfortu życia, dzięki budowie i unowocześnianiu bazy sportowej (boiska, stadiony, hale sportowe), oświatowej (nowe przedszkola, żłobki, modernizacja szkół), czy też kulturalnej (zarówno w zakresie bazy jak i oferty) – wylicza skarbnik Wiktor Skoczyński.

Finał akcji odbędzie się 29 czerwca 2019 r. podczas Dnia Gminy Łańcut.

Szczegółowy regulamin dostępny na www.gminalancut.pl w zakładce „Konkurs”.
Justyna Paszkiewicz



Zgłoszenia do konkursu trwają od 1 marca. Jako pierwsza zgłosiła się rodzina pani Justyny FOT. ARCHIWUM

„Zapusty, zapusty...chrupiący chruścik” – wybrano najsmaczniejszy chrust



Wszystkie panie otrzymały nagrody oraz pamiątkowe dyplomy FOT. CKGL

KOSINA 21 Kół Gospodyń Wiejskich z powiatu łańcuckiego wzięło udział w 6. edycji konkursu na najsmaczniejszy chrust.

Jego rozstrzygnięcie odbyło się tradycyjnie w „tłusty czwartek” (28 lutego) w Ośrodku Kultury w Kosinie. Do tej słodkiej konkurencji na specjalne zaproszenie zgłosiły się Koła Gospodyń Wiejskich z miejscowości Markowa, Sonina, Wola Mała, Wysoka, Rakszawa Środkowa, Żołyńia Kopanie, Budy Łańcuckie, Albigowa Honie, Głu-



Udział w konkursie wzięło 21 KGW

chów, Tarnawka, Rogóżno, Smolarzyny, Rakszawa, Mościny, Brzoza Stadnicka, Cierpisz, Korniaktów Południowy, Medynia Głogowska, Łańcut Przedmieście, Białobrzegi oraz Kosina.

Pierwsze miejsce przypadło paniom z Koła Gospodyń Wiejskich z Kosiny. Drugie miejsce zajęły panie z KGW Markowa, a trzecie z Medyni Głogowskiej.

Podczas imprezy odbył się także pokaz przygotowywania ciasta na faworki, który zaprezentowała Teresa Bednarska z Wysokiej. W części artystycznej wystąpili kabaret „Bez wstydu”, zespół „Crazy Seven”, grupa wokalna z Rogóżna „Trio” oraz grupa kosińskich przedszkolaków.

Całej imprezie towarzyszyła bardzo miła, przyjazna atmosfera, pełna radości, humoru i niekończących się rozmów. Na zakończenie każde koło otrzymało drobny upominek w postaci patery.

Mateusz Bester, (iw)

Wycieczka w góry

Stowarzyszenie Seniorów Gminy Łańcut „Aktywny Senior” organizuje w dniach 8-9 czerwca br. wycieczkę do Białki Tatrzańskiej i Zakopanego. W programie Termy Bania, czy ogni-

ska z kapelą góralską. Posiadamy jeszcze wolne miejsca i zapraszamy chętne osoby do uczestnictwa w tej wycieczce. Zapraszamy wszystkie osoby, nie tylko seniorów. Koszt około 350 zł od osoby.

Kontakt: tel. 885 663 605.

Seniorzy zakończyli okres karnawałowy

GMINA ŁAŃCUT W marcu w kilku ośrodkach kultury odbywały się tzw. „śledziki”, których organizatorami były Kluby Seniora, czy Koła Emerytów i Rencistów.

Tańce, degustacja śledzia, który pojawił się w różnych potrawach i sałatkach

oraz rozmowy – tak w skrócie wyglądał tzw. „śledzik u seniora”.

W taki sposób seniorzy z naszej gminy zakończyli okres karnawałowy. Tego typu spotkania odbyły się m.in. w Cierpiszu, Kosinie i Albigowej. W organizacji „śledzików” pomagały Koła Gospodyń Wiejskich. **(iw)**



Na „śledzikach” nie zabrakło występów artystycznych FOT. KATARZYNA WILK

Hołd dla pułkownika Lisa-Kuli



Uroczystości odbyły się w miejscu urodzenia płk. Lisa-Kuli – Kosinie



Uroczystości zakończyła salwa honorowa

KOSINA 8 marca obchodzone 100. rocznicę śmierci płk. Leopolda Lisa-Kuli.

W obchodach wzięli udział m.in. przedstawiciele władz naszej gminy, powiatu, jak i województwa podkarpackiego, a także parlamentarzyści, harcerze, nauczyciele, uczniowie i mieszkańcy.

Nie zabrakło również asysty honorowej żołnierzy z 21. Brygady Strzelców Podhalańskich.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą, w kościele parafialnym pw. św. Stanisława Biskupa w Kosinie. Przewodniczył jej ks. abp Adam Szal. Po mszy, wszyscy zebrani, przy akompaniamencie orkiestry dętej z Wysockiej, przeszli na teren Zespołu Szkół w Kosinie, którego płk Lis-Kula jest patronem.

Tam głos zabrali zaproszeni goście. Odczytano listy od premiera Mateusza Morawieckiego, prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, marszałka sejmu Marka Kuchcińskiego oraz prezesa IPN Jarosława Szarka.

- Obecny rok jest rokiem płk. Leopolda Lisa-Kuli.

Dołożymy wszelkich starań, by pamięć, o tym wielkim człowieku i wspaniałym bohaterze, żyła i była propagowana, bo ten człowiek na to zasługuje – zaznaczył wójt gminy Łańcut Jakub Czarnota.

Po przemowach, odsłonięto tablicę poświęconą pamięci płk. Leopolda Lisa-Kuli. Obchody zakończył apel poległych i salwa honorowa.

Organizatorami wydarzenia byli: wójt gminy Łańcut, Centrum Kultury Gminy Łańcut i Zespół Szkół w Kosinie. Patronatem honorowym wydarzenie objęli Wojewoda Podkarpacki Ewa Leniart, Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl oraz Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie pod dyrekcją Dariusza Iwaneczki.

- Cieszę się niezwykle, że obchody w Kosinie zostały tak szeroko zauważone przez władze państwowe i samorządowe. Patronaty honorowe również napawają dumą – mówi Mateusz Witczuk, dyrektor CKGŁ. – To dla nas zaszczyt, tak jak zaszczytem jest fakt, że w historii narodu mieliśmy tak wspaniałego rodaka, bohatera i wzór patriotyzmu – dodaje. **Bernadeta Bróz**



Udział w obchodach wzięł m.in. abp Adam Szal

FOT. KATARZYNA WILK

Jak minęły ferie zimowe?

GMINA ŁAŃCUT W tym roku podczas ferii zimowych biblioteki i ośrodki kultury z naszej gminy przygotowały wiele atrakcji, by pomimo braku śniegu, dzieci się nie nudziły.

W każdym z ośrodków kultury głównym punktem były zajęcia „Bajkowe ferie ze

smakiem”. Przez dwa dni dzieci m.in. przygotowywały zdrowe przekąski, oglądały kultowy film „Król Lew”, a nawet (pod czujnym okiem pań z kół gospodyń) robiły naleśniki i lepily pierogi.

Oprócz tego odbywały się warsztaty plastyczne i wiele innych ciekawych zajęć.

Nudno nie było także w bibliote-

kach. W Głuchowie obchodzony był m.in. „Dzień języka ojczystego”, czy „Światowy Dzień Wielorybów”. Dzieci dowiedziały się wielu faktów na temat tych największych na Ziemi ssaków, obejrzały teatrzyk, słuchały zabawnych tekstów z literatury polskiej. Brały też udział w zajęciach plastycznych i grały w gry planszowe.

W Albigowej odbył się m.in. Dzień Kota. Dzieci wykonały podobizny kota różnymi technikami. Były figurki z masy solnej, koty robione metodą origami a także z resztek materiału. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również gry i zabawy. Dzieci grały w kalambury, była też zabawa z miszkami doskonaląca pamięć i trenująca spostrzegawczość zabawa „kto pod kocem”.

(iw)



Podczas ferii dzieci mogły wziąć udział m.in. w zajęciach plastycznych FOT. AGATA ZACHWIEJA



W Albigowej jedne z zajęć poświęcone były naszym pupilom - kotom FOT. BOGUSŁAWA BARAN



„Bajkowe ferie ze smakiem” FOT. ARCHIWUM

BOHATER legionowej legendy- Leopold Lis Kula (1896-1919)

Ciąg dalszy z poprzedniego numeru

Datki przy trumnie. Podczas tejże mszy żałobnej do puszki przy trumnie zmarłego złożono 2679 koron i 60 halerzy, które umieszczono na książeczce nr 3312 Towarzystwa Zaliczkowego i Kredytowego z przeznaczeniem dla inwalidów legionistów w Rzeszowie. Postanowiono w przyszłości postawić zmarłemu pomnik. Zbeletryzowaną wersję opisu życia bohatera przestawił Juliusz Kaden Bandrowski w broszurze „Pułkownik Lis Kula” wyd. w Warszawie w 1920 roku.

Odezwa komitetu budowy pomnika.

W 1932 roku w odezwie, wzywającej do postawienia pomnika w Rzeszowie, o Lisie Kuli pisano: „W ciągu pięciu lat trudu bojowego wyrósł do wielkości symbolu żołnierskiego bohaterstwa. Radował nas i zachwycił swym bujnym, młodym, niezniszczalnym męstwem i uśmiechniętą pogardą niebezpieczeństwa, budził głęboki szacunek niezwykłą powagą traktowania obowiązku, zdobywał serca jako bliski, serdeczny kolega, narzucał swą wolę jako godny zaufania, do zwycięstwa prowadzący dowódca. Bił od niego czar rycerskiego romantyzmu pierwszych poczynań oręża polskiego doby popowstaniowej, jaśniała nieugiętość ducha żołnierza z urodzenia. Gdy w całym kraju stawia się pomniki Nieznanemu Żołnierzowi, nie pozwólmy, aby bohaterski znany żołnierz stał się z czasem nieznanym. By trwał tylko tak długo, jak długo biją serca i żyją wspomnienia tych, co patrzyli na jego twardą i wierną służbę. Uczcijmy go, budując pomnik w rodzinnym mieście. Nie skąpmy ofiar i wysiłku, jesteście przecież wielką armią”.

Wielkie dni narodowe w Rzeszowie. W publikacji „Piętnaście lat pracy Gminy Miasta Rzeszowa w niepodległej Polsce” z 1934 roku zostało m.in. umieszczone bardzo szczegółowe sprawozdanie z przebiegu uroczystości odsłonięcia pomnika Lisa Kuli w Rzeszowie, które odbyły się w dniach 17, 18, 19 września 1932 roku. W manifestacji patriotycznej, porównywanej do tej z 1910 roku w Krakowie, gdy odsłaniano pomnik Grunwaldzki, uczestniczyły rzesze ludzi, wojsko, dostojnicy państwo-



wi z prezydentem Ignacym Mościckim na czele, duchowieństwo, członkowie organizacji. Była obecna Marszałkowa Piłsudska z córkami Jadwigą i Wandą. W kolejnych dniach realizowano założony program przedstawiony w specjalnej odezwie. Miasto przybrało odświętny wygląd, wieszano flagi narodowe, balkony mieszkań ozdabiano dywanami. Dekorowano budynki użyteczności publicznej. W szkołach, dla licznie przybyłej z dalszych stron młodzieży, przygotowano miejsca do spania, rozkładając na podłodze słomę. Odbywały się pogadanki o historii sztandarów i okazywaniu im czci, nabożeństwa dla młodzieży, akademie. W drugim dniu składano wieńce na grobie bohatera, witano prezydenta, który w korowodzie aut przejechał przez miasto i na błoniach, razem z tłumem ludzi, uczestniczył w mszy polowej. Towarzyszyły mu pułki wojskowe, Korpus Kadetów Lwowskich, członkowie Związku Legionistów, Związku Strzeleckiego i inne organizacje. O godzinie 12 w południe prezydent na skwerze przed kościołem farnym odsłonił pomnik Lisa Kuli. Odśpiewano hymn narodowy, kantaty i wypuszczono w niebo setki gołębi. Z kolei przemawiali m.in. generałowie Kazimierz Sosnkowski i Michał Rydz Śmigły, minister oświaty Janusz Jędrzejewicz, burmistrz Rzeszowa Roman

Krogulski. Potem odbyła się dwugodzinna defilada, którą prowadził komendant rzeszowskiego garnizonu ppłk Wincenty Jasiewicz. Przed pomnikiem defilowały 17 Pułk Piechoty, 22 Pułk Artylerii, 20 Pułk Ułanów, Korpus Kadetów Lwowskich, kilkutyśne zgromadzenie członków Związku Strzeleckiego, młodzież z Przysposobienia Wojskowego, delegacje szkół ze sztandarami, harcerze, członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, straż pożarna i rzeszowianie.

Dalsze losy pomnika. Pomnik przetrwał rok okupacji hitlerowskiej. We wrześniu 1940 roku został wywieziony do Niemiec. Świadkiem tego wydarzenia był Franciszek Kotula, który pisał: „W ciągu tej nocy Niemcy postanowili zniszczyć wszystkie pomniki w mieście. Pod pomnik Lisa Kuli na placu farnym podjechało auto strażackie. Linę podłączoną do samochodu zarzucono wokół głowy postaci na cokole. Wkrótce powalono na ziemię, rozbito na kawałki. Tylko niepostrzeżenie ukryto głowę posągu, a reszta trafiła do Spandau pod Berlinem, gdzie przetopiono pomnik”. Głowa została ukryta w pomieszczeniach Muzeum Regionalnego.

Rapsod o bohaterze. W okresie dwudziestolecia międzywojennego był żywy kult Lisa Kuli. Układano o nim pieśni m.in. powstał rapsod „Pułkownik Kula-Lis” autorstwa Adama Kowalskiego, kolegi „Lisa” ze szkolnej ławy.

Uroczystości w 20. rocznicę śmierci. W „Gazecie Lwowskiej” z 1939 roku (nr 54, 55) przedstawiono szczegółowo warszawskie uroczystości związane z 20. rocznicą śmierci Lisa Kuli, z udziałem najwyższych dostojników państwowych i kościelnych. Oto fragmenty sprawozdania: „Pod wysokim protektoratem P. Marszałka Śmigłego Rydza rozpoczęły się wczoraj w Warszawie uroczystości związane z oddaniem hołdu bohaterskiemu żołnierzowi Wielkiego Marszałka śp. płk Lisowi Kuli, którego 20. rocznica śmierci przypada w roku bieżącym. O godz. 8 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele garnizonowym, które odprawił w asyście licznych duchowieństwa J.E. ks. biskup polowy Józef Feliks Gawlina. O godz. 10

przy dźwiękach hymnu narodowego przybywa p. Marszałek Śmigły Rydz i udaje się do kościoła, zajmując honorowe miejsce przed głównym ołtarzem. (...) W kościele ustawiły się poczty sztandarowe szkół im. Lisa Kuli wraz z pocztami związków sfederowanych. W Teatrze Polskim odbyła się dzisiaj uroczysta akademie dla uczczenia pamięci bohatera Legionów i wiernego żołnierza Józefa Piłsudskiego. (...) Na estradzie wśród flag narodowych i zieleni umieszczono popiersie płk. Lisa Kuli, przy którym honorową wartę trzymali legioniści i peowiaci [tu: organizacja kombatancka skupiająca byłych członków Polskiej Organizacji Wojskowej]. Wokół popiersia ustawiły się poczty sztandarowe szkół noszących imię Lisa Kuli. Po odegraniu hymnu narodowego delegacje młodzieży złożyły przed popiersiem wieńce. (...) Część pierwszą akademii zakończył „Marsz Pierwszej Brygady” odegrany przed orkiestrą. W części drugiej była odegrana sztuka „Gałązka rozmarynu” Z. Nowakowskiego.

Ufundowanie stypendium im. Lisa Kuli. Dowódca batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza „Czortków” ppłk Władysław Ciepeliowski ufundował cztery stypendia dla uzdolnionych uczniów szkół średnich i zawodowych w Rzeszowie według podziału: po jednym dla Gimnazjum I oraz Gimnazjum II, dwa dla Szkoły Rzemiosł. Aby je uzyskać, należało spełnić kilka warunków: posiadać narodowość polską, chlubne obyczaje, bardzo dobre postępy w nauce, odznaczyć się wybitną pracą i postępami w szkolnych hufcach Przysposobienia Wojskowego, pracą w młodzieżowych organizacjach obywatelskich, mieć zaświadczenie, że rodzice nie posiadają majątku, który pozwoliłby na dostateczne utrzymanie dziecka w szkołach. Pierwszeństwo w otrzymaniu stypendium przysługiwało krewnym i powinowatym śp. Lisa Kuli. („Gazeta Rzeszowska” 1935 nr 12).

Ciekawe wiadomości o bohaterze podaje Marek Saryusz Wolski w internetowym artykule „Niepodległa 2018. Historia niezwykła płk. Leopolda Lisa-Kuli” (www.wszystkoconajwazniejsze.pl).

Teresa Gałczyńska



Władysław Dziegiel

- rysownik i satyryk. Urodził się w 1956 roku w Tuczempach koło Jarosławia, obecnie mieszka w Rogóźnie. Z zawodu jest mechanikiem. Pracował na stacji Rzeszów PKP jako informator. Rzeźbi w drewnie, fotografuje, jest ilustratorem książki „Pieśń Galicyjskiej Wsi”, a także autorem plansz o bezpiecznym podróżowaniu na dworcach i w pociągach. Debiutował w 1974 roku w miesięczniku

studenckim „Prometej”. Na swoim koncie ma wiele nagród i wyróżnień, a także wystaw indywidualnych i zbiorowych w Polsce, jak i za granicą. Obecnie swoje prace drukuje m.in. w „Gazecie Jarosławskiej”, „Twoim Dowcipie”, czy „Nowych Sygnałach”. Drukował też w „Nowinach”, „Super Expressie”, czy „Chłopskiej Drodze”. Jego motto życiowe: „przeżyć życie tak, by inni nie musieli płakać z tego powodu, że żyję”. (iw)





Na koniec pokazu na oczach gości czekoladowe wazy wypełnione bezowymi piankami rozpadły się pod wpływem ciepłego azotu



Dla młodych kucharzy pokaz był niezwykle doświadczeniem



Szefowie kuchni opowiadali o wszystkich przyrządzanych potrawach

Wiosna na talerzu, czyli znani szefowie kuchni na pokazie kulinarnym

WYSOKA 5 marca w Zespole Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Wysokiej odbył się Pokaz Mistrzów Kuchni. Gośćmi specjalnymi imprezy byli Grzegorz Olejarka, Rafał Godziemski i Jakub Rak - sławni szefowie kuchni i cukiernicy. Pokaz był okazją do przedstawienia oferty szkoły dla uczniów 8 klas szkół podstawowych i 3 klas gimnazjów z powiatu łańcuckiego.

Hasłem przewodnim pokazu była „Wiosna w cukiernictwie i kulinariach”. Zaproszeni goście, mogli spróbować przepiórki nadziewanej szalotką i żołądkami z kaczki w sosie z pieczonych pomidorów i papryki, czy scallopsa z dorsza z algami z krokietem ze skorupiaków i dressingiem cytrynowym. O potrawach opowiedział szef kuchni i jeden z głównych bohaterów programu „Nożem i Widelcem” - Rafał Godziemski. W kolejnej części

pokazu Grzegorz Olejarka, który pochodzi z Albigowej, a pracował u Gordona Ramsaya i szkolił uczestników drugiej edycji programu MasterChef oraz Jakub Rak mistrz cukierniczy, współwłaściciel rodzinnej cukierni w Rzeszowie, opowiedzieli o powstawaniu małych, słodkich dzieł sztuki. Rozpoczęli od czekoladowych pralin nadziewanych orzechem pekańskim, cytryną, rabarbarem, miętą, jak również bardziej szokującymi składnikami – pietruszką czy burakiem. Z czekolady wykonali wiele rzeźb i płaskorzeźb – między innymi posąg kobiety.

Pokaz był częścią dnia otwartego zorganizowanego dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z powiatu łańcuckiego. Mieli okazję zapoznać się z ofertą szkoły.

Szkoła w Wysokiej oferuje atrakcyjne kierunki kształcenia (technik logistik, technik usług kelnerskich, technik hotelarstwa oraz technik żywienia i usług gastronomicznych - specjalizacja dietetyk/cukiernik), jak i praktyki zawodowe, płatne, wakacyjne staże, nowoczesne pra-



Doświadczenie zbierali też przyszli kelnerzy FOT. OKGŁ

ownie, czy kursy. W ofercie jest także Branżowa Szkoła I i II stopnia (kierunki: piekarz, kucharz, cukiernik, wędliniarz, magazynier-logistik i kelner). Przy szkole znajduje się kompleks boisk rekreacyjno-sportowych. Uczniowie mają też możliwość korzystania z obiadów, a od przyszłego roku szkolnego także z bezpłatnego dowozu do szkoły. Władze gminy mają na uwadze również rewitalizację znajdującego się obok basenu.

Więcej o szkole na <http://www.zs-wysoka.pl/>. W kolejnym wydaniu „Głosu Gminy Łańcut” także wywiad z gośćmi specjalnymi pokazu.

Anna Trawka, Bernadeta Bróz

Mobilne planetarium odwiedziło gminę Łańcut

ROGÓŻNO/WYSOKA Jak wyglądają najbardziej znane gwiazdozbiory? Gdzie ich szukać? Skąd wzięły się nazwy konstelacji? Na te i inne pytania mieli okazję uzyskać odpowiedź wszyscy, którzy skorzystali z pokazu w mobilnym planetarium.

To podróżujący tzw. Planetobusem duży namiot, z dachem w kształcie kopuły. Na półokrągłym suficie widzowie mogą oglądać pokazy astronomiczne, prowadzone przez pracowników Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.

W marcu Planetobus odwiedził dwie szkoły z naszej gminy – Zespół Szkół w Rogóźnie oraz Szkołę Podstawową w Wysokiej.

W dwudniowych pokazach oprócz uczniów, mogli wziąć udział także mieszkańcy. Mieli okazję poznać m.in. historię jednego z najważniejszych ludzkich wynalazków – samolotu, nauczyli się rozpoznawać i nazywać gwiazdozbiory, odbyli podróż na wybrane planety Układu Słonecznego. Ciekawostką była również demonstracja programu komputerowego Stellarium, służącego do obserwacji gwiazd.

Uczniowie uczestniczący w pokazach mobilnego planetarium otrzymali „Poradnik młodego naukowca” pełen astronomicznych ciekawostek o gwiazdach i planetach oraz eksperymentów, które można samodzielnie wykonać w domu.

Wizyta Planetobusa jest częścią programu „Nauka dla Ciebie”, realizowanego i finansowanego przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Centrum Nauki Kopernik.

ZS Rogóžno, SP Wysoka W ramach współpracy z MNiSW m.in do Kraczkowej, Soniny i Kosiny przyjadą Naukobusy FOT. SP WYSOKA



„Pragnąć tylko gwiazd” – konkurs poświęcony Annie Jenke

ROGÓŹNO Początkiem marca odbyła się 17. już edycja Powiatowego Konkursu Recytatorskiego Poezji o Annie Jenke – patronce Zespołu Szkół w Rogóźnie.

W konkursie wzięło udział 50 uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjów z powiatu łańcuckiego, a także z Przeworska, Jarosławia, Miękisza Dolnego i Wietlina. Po szkolnych etapach młodzież przyjechała do Zespołu Szkół w Rogóźnie. Konkurs odbywał się w trzech kategoriach: recytacja, piosenkai praca plastyczna. Recytatorzy prezentowali wiersze Lidii Tomkiewicz,

Witolda Szczepańca, S. Bernadety Lipian, a także, co zasługuje na szczególną uwagę - utwory własnego autorstwa.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowy dyplom i książeczkę zawierającą złote myśli, zaś laureaci dodatkowo nagrody książkowe i dyplomy. Dyrektor szkoły Barbara Wiśniewska wręczyła również podziękowania i książki o Annie Jenke nauczycielom - opiekunom i członkom komisji.

XVII Powiatowy Konkurs Recytatorski „Pragnąć tylko gwiazd” potwierdził, że młodzi ludzie kształtują i rozwijają swoją wrażliwość artystyczną inspirowani postacią Służebnicy Bożej Anny Jenke.

Barbara Kielb



Wyniki konkursu dostępne na szkolarogozno.edupage.org/news/#205 FOT. MALGORZATA ORŁOS

Rok 2018 w bibliotekach

GMINA ŁAŃCUT Przez ostatni rok w bibliotekach na terenie naszej gminy odbyło się wiele wydarzeń kulturalnych, dyskusji i spotkań. Przybyło nowych książek. Bibliotekarki starały się, by każdy bez względu na wiek mógł znaleźć coś dla siebie.

Biblioteka jako instytucja organizująca i upowszechniająca czytelnictwo w pierwszym rzędzie opiera się na istnieniu racjonalnie skompletowanym księgozbiornie. Gromadzenie zbiorów odbywa się poprzez zakup nowości książkowych, a także jako dar od czytelników, sponsorów i wydawców. Przy wyborze określonych tytułów bierzemy także pod uwagę sugestie naszych odbiorców, którzy oczekują, aby w naszym księgozbiornie znalazły się książki, które ich najbardziej interesują. Zakupiliśmy 636 nowości wydawniczych za kwotę 10 000 zł. Ponadto otrzymaliśmy dotację w kwocie 10 700 zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Za tę kwotę zakupiliśmy 708 książek. Łącznie nasze placówki odwiedziło 28316 razy, wypożyczając 66017 książek. W ciągu dwunastu miesięcy zorganizowaliśmy 432 wydarzeń kulturalnych.

W 2018 roku promocja bibliotek i książki przebiegała wielotorowo - poprzez wycieczki, lekcje biblioteczne

skierowane dla uczniów szkół i przedszkoli, głośne czytanie, spotkania autorskie, konkursy, wystawy itp. Miłośnicy słowa pisanego mogli uczestniczyć w odbywających się raz lub dwa razy w miesiącu spotkaniach Dyskusyjnego Klubu Książki, na których dzielono się wrażeniami i odczuciami na temat przeczytanej lektury. Każde spotkanie autorskie, bądź impreza kulturalna, była poprzedzona informacjami w lokalnej prasie, oraz na stronach internetowych placówek. W ubiegłym roku podobnie jak w latach poprzednich staraliśmy się zapewnić czytelnikom bezpieczne i edukacyjne spędzanie ferii zimowych i wakacji w bibliotece.

Pełni nowej energii i zapału do pracy, zapraszamy do spędzenia z nami czasu w 2019 roku.

Bożena Wierzińska



W 2018 roku w bibliotekach gminy pożyczono ponad 66 tys. książek

FOT. PIXABAY.COM

Wyróżnienie dla młodej artystki

GŁUCHÓW Fundacja BGK z siedzibą w Warszawie ogłosiła konkurs o zasięgu ogólnopolskim na „Najpiękniejszą kartkę wielkanocną”. W konkursie tym udział wzięła Michalina Łęcznar, 8-latka, zaangażowana w formy artystyczne w Ośrodku Kultury w Głuchowie. 15 marca organizatorzy konkursu ogłosili wyniki. Z wielką satysfakcją pragniemy poinformować iż kartka naszej zdolnej artystki została wyróżniona spośród wielu nadesłanych prac. Serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.



Tak wygląda wyróżniona w konkursie kartka FOT. MARIOLA ŁĘCZNAR

Zofia Dzierga

Nowe książki w bibliotece

HANDZLÓWKA Biblioteka Publiczna w Handzłówce serdecznie dziękuje za nowe książki, które otrzymała w prezencie od dwóch wydawnictw i prywatnych darczyńców. Dziękuje również Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Łąncucie za sfinansowanie zakupionych gier planszowych dla dzieci i młodzieży, które zostały już wykorzystane podczas tegorocznych ferii. Przekazane pozycje wzbogacą biblioteczny księgozbiór i zapewne znajdą czytelników z różnych grup wiekowych. Cieszy też fakt, że wiele pozycji darowanych jest przez czytelników. Książki, które są przeczytane przez nich raz, czy dwa razy w bibliotece dostają „drugie życie”.

Marta Preizner

Grupa Twórcza Inspiratio na promocji tomiku Stefana M. Żarowa

RZESZÓW Delegacja Grupy Twórczej Inspiratio uczestniczyła w promocji najnowszego tomiku pt. Inez mieleckiego poety, krytyka literackiego publicysty i animatora kultury Stefana M. Żarowa. Inez przewodzi filozoficznym rozważaniom autora, jego literackim wspomnieniom z podróży do miejsc odległych, antycznych. Poetyckie ścieżki wierszy wiodą czytelnika poprzez niezwykle pociągający, swoisty dla Żarowa mistycyzm. Tytułowa Inez pozostała nadal owiana tajemnicą pomimo pytań i dociekań uczestników spotkania o jej tożsamość. Jej poetycki wizerunek ciągle intryguje, co przyciąga i dodaje jeszcze większego uroku poezji Stefana. Gratulujemy poecie wspaniałego tomiku jak i bardzo udanego i ciekawego spotkania autorskiego.

Urszula Pantofa



Spotkanie odbyło się w Bibliotece Wojewódzkiej w Rzeszowie FOT. MIELECKIE TOWARZYSTWO LITERACKIE

Najaktywniejszy czytelnik 2018

SONINA W Bibliotece Publicznej w Soninie po raz kolejny odbył się konkurs na najaktywniejszego czytelnika. Celem konkursu jest zachęcenie dzieci i młodzieży do regularnych spotkań z książką i lekturą, rozbudzenie i utrwalanie nawyku obcowania z książką, oraz promocja samej biblioteki. W tym roku na miano „Moli książkowych” zasłużyli: Amelia Szpunar, Katarzyna Bielec, Maja Witiuk, Joanna Szmuc, Nina Żyglińska, Elżbieta Bielec, Oliwia Noga, Marcelina Birek, Karol Zych, Julia Kuźniar, Maja Żyglińska, Kinga Polit, Wiktoria Banaś, Aleksandra Kolek, Alicja Zych, Julia Nowak, Izabela Polit, Natalia Pasierb. Laureatom serdecznie gratuluję i zapraszam wszystkich czytelników do udziału w kolejnej edycji konkursu. Nagrody zostały sfinansowane z funduszu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Urzędu Gminy Łąncut.

Beata Wójcik



Wszyscy laureaci konkursu otrzymali nagrody

FOT. BP SONINA

Sportur zakończył sezon 2018/2019



Drużyna w rozgrywkach IV ligi startuje od 2012 roku



Ostatni mecz w sezonie odbył się 17 marca FOT. ZDZISŁAW KALAMARZ

GMINA ŁAŃCUT Drużyna naszych siatkarzy zakończyła rozgrywki IV ligi na ósmym miejscu w tabeli.

Ostatni mecz w sezonie 2018/2019 nasi siatkarze rozegrali z drużyną KU AZS UR Rzeszów w hali w Albigowej. Niestety podopiecznym Magdaleny Mokrzyckiej udało się wygrać tylko jednego seta. Lepszy okazał się zespół z Rzeszowa, który ostatecznie zwyciężył 3:1.

Ostatnie spotkanie było okazją do podsumowania sezonu. - W tym sezonie do drużyny dołączyło kilku nowych graczy, którzy wcześniej bronili barw innych zespołów - mówi prezes zarządu i zawodnik Sporturu, Przemysław Tajchman.

Sezon ligowy rozpoczął się w październiku od zwycięstwa naszej drużyny z KS Grom Rozbórz Długi. Po zaciętym i emocjonującym spotkaniu siatkarze pokonali przeciwnika 3:2. W drugim meczu Sporturowi uległa drużyna z Radymna. Kolejne mecze rozegrali m.in. z zespołami z Czudca, Rzeszowa, Sieniawy, Dębicy i Raclawówki.

- Pierwsza runda rozgrywek była bardzo zróżnicowana w poziomie naszej gry. Rozegraliśmy kilka bardzo dobrych spotkań stojących na wysokim poziomie, ale zdarzały się również słabsze momenty - komentuje Przemysław Tajchman.

Druga runda rozgrywek też do łatwych nie należała. Jak przyznaje prezes, nowy rok przyniósł drużynie wiele kontuzji i niespodziewanych przypad-

ków, z powodu których wielu zawodników musiało zrezygnować na pewien czas z gry. Ta sytuacja spowodowała słabszą dyspozycję drużyny podczas drugiej rundy. Ostatecznie Sportur Gmina Łańcut zajął 8 miejsce.

Sezon się zakończył, ale zarząd Sporturu już teraz planuje serię turniejów siatkówki plażowej w Wysokiej, Soninie, Handzlówce, Kosinie i Albigowej.

- W sierpniu planujemy rozpoczęcie przygotowań do kolejnego sezonu ligowego. Tym razem chcielibyśmy zbudować drużynę składającą się z młodych adeptów siatkówki z całej naszej gminy i okolicznych miejscowości - przyznaje Przemysław Tajchman.

Nabór już trwa. W planach jest utworzenie dwóch zespołów - jednego dla zawodników, którzy mają doświadcze-

nie w grze w siatkówkę na poziomie zawodów szkolnych, IV ligi i III ligi, drugiego dla młodzieży, która dopiero rozpoczyna swoją przygodę z siatkówką. Pierwsza drużyna będzie reprezentować gminę Łańcut w rozgrywkach IV ligi natomiast druga zostanie zgłoszona do rozgrywek amatorskich, aby doskonalić swoje umiejętności.

- W trakcie sezonu nasza drużyna trenuje regularnie dwa razy w tygodniu. Rozgrywamy również liczne sparingi z zespołami z III i IV ligi. Już teraz zapraszamy wszystkich chętnych, którzy chcą dołączyć do naszego zespołu na treningi, które odbywają się regularnie we wtorki o godz. 19:30 oraz w piątki o godz. 18:00 w hali sportowej w Albigowej - mówi Przemysław Tajchman.

Bernadeta Bróz

Akrobatyczne sukcesy „Pyzy”

ŁAŃCUT/ALBIGOWA Grupa dzieci z działającego w Albigowej zespołu „Pyza” wzięła udział w V Mistrzostwach Łańcuta w Akrobatyce Sportowej.

Organizatorem mistrzostw był Uczniowski Klub Sportowy „Akrobata” Łańcut. Zawodnicy z „Pyzy” spisali się doskonale i zdobyli: - I miejsce Filip Patrzałek, XI miejsce Katarzyna Trojnar, ćwiczenia indywidualne w kategorii do lat 8, - I miejsce Izabela Podolec, II miejsce Weronika Cyran, ćwiczenia indywidualne w kategorii do lat 9. Do zawodów przygotowywali się codziennie pod okiem Agnieszki Muroń, instruktora akrobatyki oraz Małgorzaty Dacewicz, instruktora zespołu „Pyza”.

Gratulujemy sukcesu dzieciom i instruktorom.

D. Podolec Zawody odbyły się początkiem lutego FOT. M. RAJZER



Wyniki szkolnych zawodów sportowych

GMINNE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W PIŁCE SIATKOWEJ

Dziewczęta: I miejsce - SP Albigowa, II miejsce - SP Głuchów, III miejsce - SP Sonina, IV miejsce - SP Kosina. Najlepszą siatkarką turnieju została Oliwia Rupar z SP Albigowa. Nagroda „Fair Play” trafiła do zespołu z SP Głuchów.

Chłopcy: I miejsce - SP Albigowa, II miejsce - SP Głuchów, III miejsce - SP Kraczkowa, IV - SP Sonina. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Wiktor Szmuc z SP Albigowa. Nagrodę „Fair Play” otrzymała drużyna z SP Sonina.

GMINNE IGRZYSKA DZIECI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W MINI PIŁCE SIATKOWEJ

Dziewczęta: I miejsce - SP Głuchów, II miejsce - SP Albigowa, III miejsce - SP Wysoka, IV miejsce - SP Sonina. Najlepszą zawodniczką została Gabriela Kwolek z SP Głuchów. Nagroda „Fair Play” trafiła do SP Sonina.

Chłopcy: I miejsce - SP Albigowa, II miejsce - SP Wysoka, III miejsce - SP Sonina, IV miejsce - SP Głuchów. Najlepszym siatkarzem turnieju okazał się Hubert Hryniak z SP Albigowa, a nagrodę „Fair Play” otrzymał zespół z Wysokiej.

Wszystkie zwycięskie drużyny będą reprezentować naszą gminę na Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej i Powiatowych Igrzyskach Dzieci w hali MOSiR w Łańcutcie.

Witold Kuźniar